

Na Łazarzkim Fyrtlu



Ludzie Łazarza: Katarzyna Makowska
Park Wilsona – rzeźby i obiekty

Niech żyją fyrtle!



Fyrtle to projekt Gabinetu Prezydenta poświęcony poznańskim osiedlom. Celem inicjatywy są wzmacnianie tożsamości lokalnej i zachęcanie do odkrywania różnych zakątków miasta. Kolektyw ILU NAS JEST przygotował grafiki poświęcone każdemu z osiedli na podstawie odpowiedzi mieszkańców, w tym Łazarzowi. Łazarzanie i łazarzanki oddali najwięcej głosów w ankietach wskazując park Wilsona, park Kasprowicza, Arenę i rynek Łazarzki jako najbardziej charakterystyczne symbole Łazarza. Wśród odpowiedzi pojawiały się także se-

cesyjne kamienice, Międzynarodowe Targi Poznańskie czy zajezdnia tramwajowa przy ul. Głogowskiej. Łazarzkie grafiki można znaleźć na stronie lazarz.fyrtle.pl, naszej stronie na Facebooku, a nawet na okładce tego wydania. Zakupiliśmy także we współpracy z Wydawnictwem Miejskim osiedlowe torby, które przekazaliśmy mieszkańcom w ramach konkursów na naszych social mediach.

Osoby zainteresowane tematyką mogą także zapoznać się z książką „Fyrtle – z życia poznańskich osiedli”. To ponad 200-stronicowa pu-

blikacja będąca przewodnikiem po poznańskich fyrtlach. Jej redakcją zajęło się Towarzystwo Krajoznawcze „Krajobraz”, które do współpracy zaprosiło prawie 30 autorek i autorów. W książce znajdują się 42 opowieści o miejscach, historii oraz losach mieszkańców i mieszkańek Poznania. Łazarzowi poświęcono rozdział „Społeczny skwer”, gdzie opisano oddolną rewitalizację skweru Eki z Małeki. Z publikacją można zapoznać się także w wersji elektronicznej.

Beata Szeszuła

Wydawca: Miasto Poznań – Osiedle Św. Łazarz Urząd Miasta Poznania, Wydział Wspierania Jednostek Pomocniczych Miasta, ul. Libelta 16/20 61-706 Poznań

Redaktorka naczelna: Beata Szeszuła

Korektorki: Klaudia Stecka, Joanna Ellmann
Kolegium redakcyjne: Joanna Ellmann, Andrzej Janowski, Marcin Pakuła, Amadeusz Smirnow, Sylwia Badzińska, Klaudia Stecka, Roman Modrzyński, Wojciech Kosiedowski, Dawid Krupa

Miejsce i data wydania: Poznań, październik 2021 r.

Skład i druk: Digital Art Studio Przemysław Gała
Rada Osiedla Święty Łazarz
Zespół Szkół Gimnazjalno-Licealnych ul. Wyspiańskiego 27
osiedle_lazarz@um.poznan.pl

Bądź na bieżąco z najważniejszymi wieściami dla osiedla!

www.lazarz.poznan.pl

Aktualne i archiwalne numery „Na Łazarskim Fyrtlu” są dostępne także na stronie www.lazarz.pl.



Rada Osiedla Św. Łazarz



rada.osiedla.lazarz

Ludzie Łazarza:

Katarzyna Makowska

Rozmowa z artystką plastyczką, pedagogką w Młodzieżowym Domu Kultury nr 3, Katarzyną Makowską, wśród sztalug, płócien, farb i pędzli.

Jak to było u Ciebie od początku z tą sztuką?

Od dziecka ciągnęło mnie w kierunku plastyki. Jestem absolwentką Grafiki na PWSSP (dziś UAP) w Poznaniu. Ciekawym doświadczeniem były studia z arteterapii, dzięki którym dostrzegłam, że sztuka to nie tylko talenty i konkursy, ale także coś, co rozwija i leczy ludzką psychikę.

Opowiedz coś o swojej twórczości.

Jestem autorką cyklu grafik i obrazów inspirowanych naturą, zatytułowanego „Energia Natury”. Jako fanka Tatr namalowałam cykl obrazów inspirowanych moją miłością do gór pod tytułem „Tatry-Iluminacje”. Tworzę również „Kobietony”, czyli portrety kobiet, ukazujące ich emocje i codzienne troski. Regularnie prezentuję swoje prace na licznych wystawach oraz działam w Stowarzyszeniu Środowisk Twórczych EKOART. Za rok będę obchodzić 25-lecie mojej pracy, co uczczę wystawą prac własnych i moich uczniów.

Prowadzisz kilka grup w MDK, których opisy można znaleźć na stronie mdk3lazarz.pl Czego nauczysz na zajęciach?

Uczę rysunku, malarstwa, rzeźby i grafiki, w tym komputerowej. Prowadzę ogólnorozwojowe zajęcia plastyczne dla dzieci od 6 lat, grupy dla nastolatków chcących osiąść i doskonalić umiejętności, a także przygotowuję licealistów do egzaminów na studia artystyczne.

Kto może przyjść do Ciebie na zajęcia?

Każdy w wieku 6-19 lat, kto chce tworzyć, poznawać, pracować, rozwijać się i odblokować emocje.



Czego można się nauczyć u Ciebie w rok?

To indywidualne. Na zajęciach grafiki komputerowej na pewno można osiąść umiejętność sporządzania wizytówki, ulotki czy plakatu. Są też tacy, którzy po roku zajęć dostają się na studia artystyczne.

W jakich konkursach i wystawach biorą udział Twoi uczniowie?

Regularnie uczestniczymy w konkursie „Moja przygoda w muzeum”, organizowanym przez Muzeum Narodowe. Co roku moi uczniowie odnoszą sukcesy, a ich prace są prezentowane w salach muzealnych i przekazywane na Międzynarodowe Spotkania Artystyczne dla Dzieci i Młodzieży w Toruniu, gdzie również odnoszą sukcesy. Oprócz tego bierzemy udział w licznych konkursach miejskich i regionalnych, gdzie zdobywamy nagrody.

Co robią Twoi najciekawszy absolwenci?

Sporo moich uczniów zostało zawodowymi artystami plastykami. Wielu studiuje lub ukończyło UAP. Niektórzy zostali fanami sztuki.

Nie każdy zostanie artystą. Do czego przyszedł np. dietetykowi czy przedsiębiorcy mogą przydać się kompetencje z grafiki komputerowej?

Do promowania swoich umiejętności czy własnego biznesu. Ten, kto potrafi wykonać plakat, ulotkę lub prowadzić atrakcyjną stronę www, ten ma atut.

Gdybyś miała swoje osobiste podejście do nauczania ująć w krótkie motto...

Tworzenie jest naturalną drogą rozwoju każdego człowieka, a moją rolą jest stworzenie ku temu warunków.

Gdyby nie sztuka, to...?

Mogłabym być podróżnikiem, taternikiem i uprawiać wspinaczkę wysokogórską.

David Krupa

Małeckiego

- nowe chodniki i zieleń

Nowe chodniki, posadzenie brakujących drzew, założenie nowych pasów zieleni – tak zmienia się ul. Małeckiego na odcinku od Strusia do Gąsiorowskich. Na jedną z najbardziej zaniedbanych łazarskich ulic wracają też w ostatnich latach handel i usługi. Czy jest szansa na połączenie ul. Małeckiego z dworcem PKP?

Nowe drzewa i krzewy

Pierwszy etap prac przy zazielenianiu ul. Małeckiego został zrealizowany w 2020 r. Na odcinku od Rynku Łazarskiego do ul. Strusia posadzono wtedy 13 platanów oraz ponad 900 krzewów – róż, trzmielin oraz hiacyntów. Po wschodniej stronie ulicy parkowanie zostało przesunięte na jezdnię, dzięki czemu zrobiło się miejsce na pasy zieleni.

W 2021 r. remontowana jest druga część ulicy – od ul. Strusia do ul. Gąsiorowskich. Na nową zieleń, w tym drzewa i krzewy, zaplanowano miejsce po obu stronach ulicy. Dzięki powiększeniu mis rosnących na ulicy starych drzew i ich zabezpieczeniu, zyskają one lepsze warunki, tak, żeby miały szansę rosnąć przez kolejne lata.

Wymiana chodnika

Na ul. Małeckiego – między Strusia a Gąsiorowskich – wymieniane są też po obu stronach chodniki. Zamiast starej, zniszczonej nawierzchni, ul. Małeckiego zyskuje równy chodnik z płyt 50x50cm oraz opaskę z granitu przy elewacjach budynków.

Zmiany na ulicy Małeckiego są finansowane ze środków pochodzących ze Strefy Płatnego Parkowania oraz ze środków Rady Osiedla. Przywrócenie zieleni na tej ulicy oraz wyremontowanie chodników było jednym z priorytetów Rady Osiedla. Koszt prac przekracza 1 mln zł.

Jak połączyć Małeckiego z dworcem PKP?

Docelowo ul. Małeckiego powinna



zyskać bezpośrednie połączenie pieszo-rowerowe z dworcem PKP. Potrzebne jest w tym celu “przebite” przez tory PST do ul. Zachodniej. Inwestycja, ze względu na duży zakres i konieczność wykupienia prywatnych terenów, jest poza możliwościami finansowymi Rady Osiedla. Koncepcja, jak takie połączenie mogłoby wyglądać już jest, zostało ono przewidziane w projekcie ul. Dolnej Głogowskiej. Rada Osiedla podjęła uchwałę z wnioskiem do Zarządu Dróg Miejskich w Poznaniu o wykonanie projektu takiego połączenia.

Andrzej Janowski

Park Wilsona

– rzeźby i obiekty

O Parku T.W. Wilsona i jego historii napisano wiele artykułów. Ten nie będzie kolejnym – jedynie wspomni czasu wielu zmian na przestrzeni ponad stu lat istnienia parku. Skupię się na przestrzennych obiektach artystycznych, a w szczególności rzeźbach współtworzących klimat enklawy zieleni na Św. Łazarzu. Postaram się przedstawić elementy współczesne z odniesieniem do historii poszczególnych obiektów. Pokażę elementy, które Łazarzanki i Łazarzanie (oraz goście) mijają na co dzień, nie zawsze znając ich historię i wartość estetyczno-artystyczną.

W 1834 roku Towarzystwo do Upiększania Miasta i Jego Okolic wykupiło od Miasta teren zakładając szkółkę drzew do obsadzania miejskich parków i ogrodów. W 1902 roku nieruchomościę przekazało Miastu, gdzie założono pierwszy w Poznaniu ogród botaniczny wg projektu Hermana Kube. Niedługo później, bo w 1910 roku, wzniesiono Palmiarnię na potrzeby Wschodniemieckiej

Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Rolnictwa. Krótco przed włączeniem parku do terenów Powszechnej Wystawy Krajowej, w 1928 roku park otrzymał na patrona Prezydenta USA Thomasa Woodrow Wilsona – skąd wzięła się jego obecna nazwa. Nasza opowieść zaczyna się jednak nieco wcześniej – od głównego wejścia do parku.

Istotny akcent kompozycyjny stanowi do dzisiaj paradne wejście u zbiegu ul. Głogowskiej i Berwińskiego, wypiętrzone tarasowymi schodami. Tworzą je trzy metalowe dwuskrzydłowe bramy ujęte filarami, z których dwa środkowe przechodzą w ośmioboczne cokoły, zwieńczone metalowymi latarniami w stylu art déco. Dwa boczne filary łączyły się z murem za pomocą uproszczonych spływów ozdobionych płaskorzeźbionymi girlandami różanymi. Wejście wciąż zdobią rzeźby odkute w piaskowcu przez poznańskiego rzeźbiarza Edwarda Haupta przedstawiające lustrzany układ aktu dziewczynki i chłopca z rybą. Niegdyś w osi głównego wejścia, gdzie szeroka aleja kończyła się kolistym placem, widniał podkreślający jego kształt kobierzec kwiatowy. Na środku kobierca stała odlana w brązie rzeźba Żniwiarka autorstwa warszawskiego rzeźbiarza Stanisława Jackowskiego, przedstawiająca wiejską dziewczynę z sierpem i snopem zboża. Żniwiarka została uchwycona w dynamicznym rozkroku z uniesioną głową, okrytą chustą¹.

W 1931 roku Ignacy Jan Paderewski ufundował pomnik prezydenta T.W. Wilsona dla upamiętnienia jego zasług w odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1919 roku. Rzeźbę pełnej postaci Prezydenta (ok. 5m), wykonanej przez Johna Gutzon de la Mothe Borglum – autora twarzy Jerzego Waszyngtona wyrzeźbionej w zboczu góry Rushmore, odsłonili wdowa po Prezydencie Wilsonie, Prezydent RP Ignacy Mościcki oraz Prezydent Poznania Cyryl Ratajski. Pomnik w 1945 roku zniszczyli Niemcy, a po tym, jak w 1951 roku park przemianowano na park imienia Marcina Kasprzaka, w 1963 roku na miejscu pomnika T.W. Wilsona stanął pomnik rewolucjonisty. W 1990 roku park wrócił do przedwojennej nazwy, a postać Marcina Kasprzaka zastąpiło w 1994 roku popiersie Prezydenta Wilsona wyrzeźbione przez Zofię Trzciańską-Kamińską. Rzeźba, którą znamy wspólnie, przeszła konserwację w 2012 roku i nadal stoi w reprezentacyjnym miejscu Parku Wilsona.

Ozdobą, której nie sposób przeoczyć spacerując przez francuską część Parku Wilsona, jest pomnik Perseusza i Andromedy. Rzeźba, autorstwa Johannesesa Pfuha,



fot. Archiwum Akt Nowych

przedstawiająca Perseusza uwalniającego Andromedę z niewoli potwora (smoka) morskiego Ketosa, zdobyła Plac Królewski (obecnie plac Cyryla Ratajskiego) do 1945 roku. Dzieło zostało zniszczone podczas walk o Poznań. Rekonstrukcji podjął się wspomniany wyżej Edward Haupt, a pomnik w 1956 roku zainstalowano w optycznym zworniku ogrodu przed Palmiarnią.

Bardzo ciekawym, ale rzadziej dostrzeganym dziełem w Parku Wilsona, jest (są) praca pt. „Radość” prof. Anny Rodzińskiej-Iwiańskiej.



fot. Wojciech Kosiedowski

Spore obiekty odlane z brązu znajdują się w parku na przedłużeniu ul. Siemiradzkiego i znalazły się w tym miejscu z inspiracji byłego dyrektora Palmiarni Zbigniewa Wągrowskiego, który zachwycił się nimi zaglądając do ogrodu rzeźbiarki. Po obu stronach wejścia do parku możemy podziwiać kompozycje syntetyczne, ale bardzo dynamiczne – o tej porze roku pięknie wkomponowane w parkową przestrzeń. Forma rzeźb stanowi konfrontację wyobraźni i faktu autonomicznej egzystencji w przestrzeni. Oddziałuje na doznania estetyczne i ujawnia bogactwo coraz to nowych odcieni radości. Podwójnej. Warto dodać, że do realizacji autorki – rzeźbiarki i pedagog – należą m.in. pomnik Armii „Poznań”, pomnik Bohaterów Walki o Polskość w Międzyrzeczu i rzeźby Leżąca w słońcu na placu Nowakowskiego na Łazarskim

fyrtlu oraz współtworzą liczne kolekcje prywatne i muzealne w kraju i za granicą.

Nieopodal, w części francuskiej od strony ul. Matejki, zawieszona jest instalacja przestrzenna Macieja Kuraka pt.: „Higiena”.

Subtelna, azurowa instalację zawieszono na drzewie rosnącym w parku. Ze względu na niezwykle delikatną, lekką konstrukcję obiekt można łatwo przeoczyć. W ramach projektu poświęconego osobom niepełnosprawnym w 2016 roku artysta stworzył dzieło nawiązujące zarówno do kształtu kamienicy, jak i budki lęgowej/klatki dla ptaków. Przedstawił metaforę dystansu społecznego, podporządkowania i ograniczeń swobody jednostki. Poszukując źródeł zjawisk, które na pierwszy rzut oka są ukryte. Stanowi nawiązanie do bryły kamienicy i współczesnej historii budynku stojącego przy ul. Stolarskiej 2, która ma bardzo tragiczną przeszłość. Autor zadaje niełatwe pytanie: czy to, co widzimy, jest w rzeczywistości tym, co wiemy?² Można zadać je inaczej: czy to czego nie widzimy, nie istnieje? A czy Wy zauważyliście tę rzeźbę w Parku Wilsona? A jednak istnieje ;-).

Na terenie parku znajdziemy miłe przestrzenne wspomnienie zainstalowane na okoliczność Powszechnej Wystawy Krajowej. Mowa o betonowych wodotryskach-poidelkach uformowanych na podstawie ze ściętego, odwróconego stożka opiętego pierścieniami dźwigającymi cylindryczną czaszę, które usytuowane są obok Hali Betonowej (Beton Haus) i nieopodal bocznego wejścia od strony ul. J. Matejki, róg ul. Berwińskiego. Mimo, iż były odrestaurowane w 2014 roku, lata swojej świetności mają już za sobą. Szkoda, bo takie drobne smaczki podszyte historią w oryginalny sposób mogłyby zaspokoić pragnienie spacerowiczów w upalne dni.

Najnowszym, choć pierwotnie wczesnym obiektem, jest rekonstrukcja zegara słonecznego. Kamienny zegar wykonany został na początku XX wieku w warszawskiej Fabryce Przyrządów Optycznych i Rysunkowych Gerlach na wzór stworzonego oryginału. Wiecie gdzie obecnie stoi?

O gwieździstej fontannie, w centralnej części parku, autorstwa Rogera Sławskiego i otaczających ją ozdobnych ławach, błękitnych hydrantach nie będę się rozpisywał, gdyż bardziej stanowią elementy architektoniczne niż rzeźbiarskie. Z resztą nie trudno zauważyć, w jakim ostatnio są stanie.

Temat rzeźb i obiektów na pewno nie jest wyczerpany. Park Wilsona jest i był wspaniałym miejscem do prezentacji sztuki, zarówno jako stały element charakteru przestrzeni, jak i bieżącej działalności wystawienniczej. Mam nadzieję, że chcemy obcować z twórczością i piękną naturą jednocześnie. Martwi jedynie charakter niektórych wydarzeń organizowanych w Parku Wilsona, tj. Poznań Wood Festival 2021 podważa podstawowe zasady ogrodu miejskiego założonego przez miłośników drzew (szkółka ogrodnicza). Jak inaczej zinterpretować kilkudniowy festiwal publicznego rżnięcia (niszczenia) drewna, zatrucia środowiska spa-

linowymi piłami łańcuchowymi (kilkadziesiąt urządzeń, od rana do późnego popołudnia) i zaśmiecania hałasem okolicznych mieszkańców bardzo intensywnie i przez wiele godzin? Nie wspominając o śmieciach (odpadach), które po festiwalu leżały w parku niemal tydzień. Taka prezentacja „sztuki” niegodna jest dziedzictwa najzacieśniej parku miejskiego w Poznaniu, a zanieczyszczanie środowiska stoi w sprzeczności z ideą parku jako ostoji miejskiej przyrody i wypoczynku mieszkańców.

Mam nadzieję, że mimo wszystko udało mi się trochę przybliżyć mieszkańcom artystyczną tożsamość Parku Wilsona i wspólnie będziemy o nią dbać, i miło spędzać czas.

Wojciech Kosiedowski

¹ Na podstawie Hanna Hałas-Rakowska, Park Wilsona w architektonicznej oprawie z okresu PWK.

² Na podstawie A. Borowiec., www.sztukapoznania.com



fot. Wojciech Kosiedowski

Zegar słoneczny w Parku Wilsona

Niedawno w Parku Wilsona pojawiła się replika zegara słonecznego, która znajduje się w pierwotnej lokalizacji – nieopodal fontanny i muszli koncertowej. Oryginał powstał na początku XX wieku w warszawskiej Fabryce Przyrządów Optycznych i Rysunkowych Gerlach, o czym świadczy wyryty na tarczy napis. Wykonane opisy na tarczy były głęboko żłobione lub grawerowane, a następnie wypełniane ciemną masą, dzięki czemu odczyt był prostszy, ponieważ tarcza jest jasnego koloru. Zegar wielokrotnie zmieniał umiejscowienie, oczywiście na terenie Parku Wilsona. Niestety zegar uległ zniszczeniu i po renowacji można go obejrzeć pod kłosem w budynku Palmiarni Poznańskiej.

W 2019 roku nasz radny, Roman Modrzyński, złożył projekt „Replika zegara słonecznego w Parku Wilsona” w ramach Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego. Choć inwestycja nie zdobyła odpowiedniej liczby głosów, to Palmiarnia Poznańska podjęła się jego realizacji, czego efekty możemy zobaczyć spacerując po parku. Replika zegara słonecznego kultywuje naszą łazarską historię oraz stanowi dodatkową atrakcję parku.

Zachęcamy do odwiedzin obiektu, który przez lata służył (i mamy nadzieję, że nadal będzie!) za miejsce spotkań, a nawet randek.

*Klaudia Stecka
Roman Modrzyński*

Strefa Płatnego Parkowania: identyfikator przez Internet

Wielu mieszkańcom wkrótce kończy się ważność rocznych identyfikatorów na Strefę Płatnego Parkowania na Łazarzu. Nowy identyfikator można obecnie kupić nie tylko w kasach ZDM, ale także przez internet, bez wychodzenia z domu.

Identyfikator przez Internet

Identyfikator mieszkańca kupowany przez internet jest przeznaczony tylko dla tych kierowców, którzy są właścicielami lub współwłaścicielami samochodu i których dane są wpisane w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. W innych przypadkach, takich jak: auto na kredyt, w leasingu, służbowe lub w najmie długoterminowym, kierowca musi kupić identyfikator w kasie ZDM. Podobnie w przypadku osób, które przedkładają dokument ZAP-3.



Nie czekaj na ostatnią chwilę

Nie warto odkładać kupna identyfikatora na ostatnią chwilę. Aby nie stać w kolejkach w kasach ZDM i załatwić sprawę przez internet, trzeba to zrobić z dwutygodniowym wyprzedzeniem. Wnioskowana data rozpoczęcia ważności e-identyfikatora nie może być wcześniejsza niż 14 dni i późniejsza niż 90 dni od dnia złożenia wniosku. Konieczny jest bowiem czas na weryfikację złożonych dokumentów, dokonanie ewentualnych uzupełnień we wniosku oraz wpłatę i zaksięgowanie należności. Jeśli mieszkaniec potrzebuje identyfikatora z wcześniejszą datą rozpoczęcia ważności, to powinien dokonać zakupu w kasie ZDM.

Rekompensata: pół roku za darmo

Mieszkańcy Łazarza, którzy kupili identyfikator przed dniem uruchomienia płatnego parkowania w pełnym

zakresie, tj. przed 2 sierpnia 2021 r., mogą skorzystać z rekompensaty. Otrzymają ją za to, że płacili za strefę, która nie została uruchomiona na wszystkich zapowiadanych ulicach. Dzięki rekompensacie otrzymają identyfikator na kolejny okres po zerowej stawce nawet za tyle pełnych miesięcy, ile na Łazarzu nie było uruchomione płatne parkowanie (lecz nie dłużej niż za okres, na jaki mieszkaniec wykupił identyfikator).

Przykład: mieszkaniec kupił w lutym 2021 r. identyfikator mieszkańca na cały rok. Kupując identyfikator na kolejny okres, nie będzie musiał płacić za pierwsze sześć miesięcy, bo przez sześć miesięcy strefa nie działała w pełnym zakresie. Zniżka będzie naliczana przy kupnie identyfikatora.

Ceny identyfikatorów mieszkańca:

30 zł/mc – za pierwsze auto

150 zł/mc – za drugie auto

Jak kupić e-identyfikator?

Utwórz konto na stronie eidentyfikator.zdm.poznan.pl. Wypełnij elektroniczny wniosek o e-identyfikator i dołącz zdjęcia lub skany wszystkich wymaganych dokumentów. Złożony wniosek będzie zweryfikowany w ciągu trzech dni roboczych.

Po pozytywnej weryfikacji otrzymasz numer konta, na który należy dokonać płatności za zakupiony e-identyfikator. Masz na to pięć dni. Po zaksięgowaniu Twojej płatności otrzymasz informację, że możesz pobrać e-identyfikator ze swojego konta na stronie eidentyfikator.zdm.poznan.pl. Nie musisz go drukować. Twój pojazd zostanie wpisany do systemu strefy płatnego parkowania. Kontrolerzy strefy będą posiadać informację, że opłaciłeś postój wykupując e-identyfikator.

Poprawki w SPP

Zgłaszane przez mieszkańców i Radę Osiedla uwagi do strefy płatnego parkowania mają zostać przeanalizowane przez Miejskiego Inżyniera Ruchu i Zarząd Dróg Miejskich. Dotyczy to np. sprawdzenia konkretnych lokalizacji pod kątem możliwości wyznaczenia w nich miejsc postojowych, uszczelnienia strefy, poprawienia oznakowania. Na 2022 r. przewidziano wprowadzenie ewentualnych korekt. Ulice będą się też w kolejnych latach zmieniać w związku z wprowadzaniem nowej zieleni w miejscach, gdzie zmienił się sposób parkowania.

Andrzej Janowski